

Hasło „cyfrowe ID jest prawem człowieka” to wielkie oszustwo

22 sierpnia 2022

Głównym elementem Agendy Wielkiego Resetu – technokracji – jest wdrożenie ogólnoswiatowego schematu tożsamości cyfrowej. Jednym z pierwszych kroków do realizacji tego celu jest przekonanie opinii publicznej, że programy tożsamości cyfrowej są „prawem człowieka”, o które warto walczyć. Dlaczego nacisk na cyfrową tożsamość jest absolutnie niezbędny dla wizji technokratów?

Świat roku 2030 – ten, w którym Światowe Forum Ekonomiczne (WEF) wyobraża sobie, że „nic nie będziesz posiadać i będziesz szczęśliwy” – zależy od wszechstronnego programu cyfrowego identyfikatora. Ten cyfrowy identyfikator umożliwi śledzenie i śledzenie społeczeństwa, w którym władze mogą zobaczyć każdy zakup i każdy Twój ruch.

Można argumentować, że znaczna część społeczeństwa przekazała już te dane za pomocą wszechobecnych kart kredytowych, które śledzą zakupy, oraz telefonów, które rejestrują dane GPS. Jednak system cyfrowego identyfikatora będzie również powiązany z cyfrowym portfelem zawierającym lokalną cyfrową walutę banku centralnego (CBDC), cyfrową walutę rządów, która będzie potrzebna do wszystkich transakcji prawnych. Ostatecznie ten identyfikator cyfrowy i cyfrowy portfel będą połączone z Twoją indywidualną oceną zdolności kredytowej i będą miały na nią wpływ.

Jak informuję od marca 2020 r., inicjatywy te były już w trakcie prac przed COVID-19. Jednak to był początek paniki związanej z COVID-19, która pozwoliła rządowi na całym świecie dalej podążać w kierunku ich wizji technokracji. Na przykład

powiedziano nam, że użycie gotówki powinno zostać znacznie ograniczone lub całkowicie wyeliminowane z powodu raportów twierdzących, że COVID-19 rozprzestrzeniła się za pośrednictwem brudnych starych pieniędzy. To dogodnie prowadzi do wezwań do programów walut cyfrowych, takich jak CBDC.

Oczywiście widzimy nacisk na aplikacje „śledzące kontakty” w celu śledzenia rzekomego rozprzestrzeniania się choroby, a aplikacje paszportów szczepionek/paszportów zdrowia zaczęły przyzwyczajać społeczeństwo do noszenia przy sobie cyfrowego dowodu osobistego, gdziekolwiek się udają. Paszport szczepionkowy jest po prostu bramą do cyfrowej tożsamości, która w pewnym stopniu jest już w toku w Stanach Zjednoczonych, od co najmniej 2005 r. wraz z uchwaleniem kontrowersyjnej ustawy o REAL ID.

Cel zrównoważonego rozwoju ONZ

To dążenie do tożsamości cyfrowej ma swoje korzenie w Celach Zrównoważonego Rozwoju ONZ i Agendzie 2030. Cele Zrównoważonego Rozwoju (SDGs) to zbiór 17 powiązanych ze sobą celów przyjętych przez Organizację Narodów Zjednoczonych w 2015 r., których rzekomym celem jest położenie kresu ubóstwu, ochrona planety oraz szerzenie pokoju i dobrobytu wśród wszystkich ludzi do 2030 r. Jednak ich działania regularnie zaprzeczają ich wyrażanym intencjom.

Cele zrównoważonego rozwoju były częścią większej rezolucji znanej jako 2030 Agenda lub Agenda 2030, której deklarowanym celem jest walka ze zmianami klimatu. Chociaż SDG ONZ i Agenda 2030 są często reklamowane jako narzędzie do ustanowienia zdrowych wielostronnych relacji między narodami, w rzeczywistości opierają się na głębszym programie monitorowania, kontrolowania i kierowania całym życiem na planecie.

Każdy z 17 celów zrównoważonego rozwoju dotyczy innego obszaru ich rzekomej walki o sprawiedliwość i równość. ONZ SDG 16

koncentruje się na „pokoju, sprawiedliwości i silnych instytucjach” i stwierdza, że „do 2030 r. zapewnimy wszystkim tożsamość prawną, w tym rejestrację urodzeń”.

Jeden z dokumentów Organizacji Narodów Zjednoczonych zatytułowany „Strategia Organizacji Narodów Zjednoczonych na rzecz tożsamości prawnej dla wszystkich” dalej definiuje, co należy rozumieć przez „tożsamość prawną” i „tożsamość cyfrową”. Tożsamość prawna jest zasadniczo formą rejestracji w organie cywilnym (rządu). Dokument ONZ wyjaśnia, że „tożsamość prawna jest powszechnie uznawana za katalizator dla osiągnięcia co najmniej dziesięciu SDGs”, a dane wygenerowane podczas rejestracji wspierają pomiar ponad 60 wskaźników SDG. „Tożsamość prawna odgrywa kluczową rolę w zapewnieniu, że globalna społeczność dotrzyma obietnicy, że nikt nie pozostanie w tyle, zgodnie z Agendą 2030” – czytamy w raporcie ONZ.

Jeśli chodzi o tożsamość cyfrową, dokument mówi, że tożsamość cyfrowa jest ogólnie rozumiana jako niepowtarzalna i stała tożsamość – na przykład wirtualna karta identyfikacyjna – przypisywana osobom, które uwierzytelniają je jako użytkowników wszystkich ich przenośnych urządzeń cyfrowych. Ta tożsamość może dotyczyć świata cyfrowego i fizycznego. Korzystanie z tożsamości cyfrowej obejmuje hasła, klucz kryptograficzny, dane biometryczne, takie jak skanowanie odcisków palców lub tęczówki oka.

Tożsamość cyfrowa jako prawo człowieka

W miarę zbliżania się do 2030 r. mem „tożsamość cyfrowa jako prawo człowieka” jest coraz bardziej zakorzeniany w umysłach mas. Spodziewam się, że ten trend stanie się standardowym tematem rozmów wśród hakerów korporacyjnych mediów i ich zwolenników. Opinia publiczna nie tylko jest przygotowywana do zaakceptowania tożsamości cyfrowej jako metody śledzenia

chorób (i populacji), ale tożsamość cyfrowa jest sprzedawana krwawiącym sercom świata zachodniego jako konieczność pomocy tak zwanemu „nieubankowionemu” światu i wprowadzenie ich do nowoczesnych systemów finansowych.

Termin „nieubankowiony” odnosi się do osób, które z tego czy innego powodu nie mają kont bankowych i kart kredytowych. Ten pozorny brak jest często zgłaszany jako wada współczesnego społeczeństwa, przykład innej biednej populacji, która pozostaje w tyle. Nie ulega wątpliwości, czy integracja z systemem bankowym jest najlepszą rzeczą dla jednostki, czy nie. Zakłada się, że wszyscy ludzie powinni chcieć być zaangażowani w system bankowy oparty na długu, umożliwiając bankom przestępczym stojącym za Wielkim Resetem finansowanie ich projektów za pieniądze ludzi.

Wielu z tych ludzi żyje w krajach rozwijających się, a w miejscach takich jak Meksyk istnieje kwitnąca kasa lub nieformalna gospodarka, w której ludzie handlują, kupują i sprzedają towary bez podatków, przepisów lub jakiegokolwiek rejestru cyfrowego. Ten rodzaj działalności gospodarczej i społecznej jest dokładnie tym zachowaniem, które technokraci chcą wyeliminować, właśnie dlatego, że jest sprzeczne z wizją Wielkiego Resetu.

Dlatego media muszą wykonać swoją pracę, aby przekonać opinię publiczną, że kolonizacja nie jest kolonizacją, jeśli dotyczy zrównoważonego rozwoju i różnorodności. Ludzi trzeba przekonać, że biedni meksykańscy rolnicy nie będą w pełni siłą, dopóki nie będą mieli cyfrowego identyfikatora i cyfrowego portfela, dzięki któremu będą mogli otrzymywać cyfrową walutę w ramach programu Powszechnego Dochodu Podstawowego. Te tryskające energią historie promujące cyfrową tożsamość jako zbawcę rozwijającego się świata nie wspominają o ciemnych stronach cyfryzacji całego życia, a konkretnie o nadchodzącym terrorze kredytów społecznych i finansowych narzędzi wpływu na społeczeństwo.

Zamiast tego otrzymujemy nagłówki w rodzaju: „Cyfrowe włączenie. Prawo człowieka do posiadania tożsamości” autorstwa Grupy Thales, francuskiej firmy międzynarodowej powiązanej z rządem francuskim i będącej jednym z największych na świecie dostawców broni wojskowej. „Brak tożsamości to nie tylko strata, jeśli chodzi o bycie postrzeganym przez system i społeczeństwo. To wykluczenie, które nie pozwala ludziom w pełni wykorzystać ich potencjału. Nie mogą się kształcić, nie mają dostępu do opieki zdrowotnej, a ich dzieci dziedziczą to dziedzictwo, ponieważ rodzą się poza systemem” – napisała grupa w lutym 2021 roku. Ponownie, ogólne założenie jest takie, że nie ma życia „poza systemem”.

Tymczasem magazyn „Impakter”, znany z promowania SDGs, opublikował w maju 2018 r. artykuł zatytułowany „Digital Identity As a Basic Human Right” („Cyfrowa tożsamość jako podstawowe prawo człowieka”). Impakter promuje identyfikatory oparte na blockchainie oraz umieszczanie w blockchainie także aktów urodzenia dzieci.

Na szczęście istnieją pewne przykłady sprzeciwu wobec powszechnie panującej narracji na temat tożsamości cyfrowej.

W kwietniu 2021 roku Centrum Praw Człowieka i Sprawiedliwości Globalnej opublikowało sceptyczny artykuł zatytułowany „Everyone Counts! Ensuring that the human rights of all are respected in digital ID systems”. W artykule zwrócono uwagę na niektóre sposoby, w jakie zmarginalizowane populacje są jeszcze bardziej marginalizowane przez systemy cyfrowe. Ostrzega się w nim o „potrzebie zaangażowania ruchu praw człowieka w dyskusję na temat transformacji cyfrowej, tak aby podstawowe prawa nie zostały utracone w pędzie do budowania »nowoczesnego, cyfrowego państwa«”.

Grupa Access Now opublikowała raport „Busting the dangerous myths of Big ID programs: cautionary lessons from India” („Obalanie niebezpiecznych mitów o programach Big ID: lekcje przestrogi z Indii”), skupiający się na obawach związanych z

wdrażaniem przez Indie systemu cyfrowego dowodu tożsamości, Aadhaar. W raporcie stwierdzono, że tak zwane „programy Big ID” – czyli programy wdrażane przez rządy z pomocą Big Tech – nie są potrzebne, by zapewnić ludziom legalną tożsamość. Co więcej, w raporcie stwierdzono, że Big ID stwarza przestrzeń dla rozwoju inwigilacji, czego dowodem jest indyjski system Aadhaar.

W maju 2021 roku ACLU opublikowała blog w odpowiedzi na obawy związane ze szczepionkowymi paszportami. ACLU ostrzega przed cyfrowymi tożsamościami, w tym przed niedawnymi próbami wprowadzenia obowiązku posiadania cyfrowego prawa jazdy. „Przejsście na cyfrowe dokumenty tożsamości nie jest drobną zmianą, ale taką, która może drastycznie zmienić rolę identyfikacji w naszym społeczeństwie, zwiększyć nierówności i zamienić się w koszmar prywatności” – napisała ACLU.

Wreszcie organizacja Privacy International bezpośrednio zakwestionowała SDGs Organizacji Narodów Zjednoczonych i zapytała: „Cele Zrównoważonego Rozwoju, tożsamość i prywatność: Czy ich realizacja zagraża prawom człowieka?”. W raporcie stwierdzono: „Jeśli aktorzy nie wezmą pod uwagę ryzyka, systemy identyfikacji mogą same zagrażać prawom człowieka, zwłaszcza prawu do prywatności. Mogą stać się narzędziami nadzoru ze strony państwa i sektora prywatnego; mogą wykluczać, zamiast włączać. Wdrożenie systemu identyfikacji wiąże się więc z ryzykiem – nie tylko tego, że nie spełni on obietnicy SDG 16.9, ale także tego, że zbuduje system nadzoru i wykluczenia. Niezbędne jest zatem krytyczne podejście do interpretacji tego celu i sposobów jego wykorzystania”.

**Światowe Forum Ekonomiczne,
Organizacja Narodów Zjednoczonych i**

Bank Światowy

Organizacja Narodów Zjednoczonych nie jest jedyną ponadnarodową instytucją lobbującą na rzecz tożsamości cyfrowej. W styczniu 2021 r. Światowe Forum Ekonomiczne spotkało się na dorocznym posiedzeniu, aby omówić „Agendę z Davos”. Jak już wcześniej informowaliśmy, styczniowe spotkanie skupiało się na odbudowie zaufania i nakreśleniu planu Wielkiego Resetu. W okresie poprzedzającym spotkanie w styczniu 2021 r. WEF opublikował artykuł zatytułowany „Jak tożsamość cyfrowa może poprawić jakość życia w świecie po COVID-19”.

W artykule zauważono, że „choć rola rządu jest kluczowa, organy regulacyjne zrozumiały, że nie mają wszystkich kart i że potrzebne są rozwiązania z udziałem sektora publicznego i prywatnego. Powstają ramy zaufania w zakresie tożsamości cyfrowej prowadzone przez rządy we współpracy z sektorem prywatnym”. Ta dyskusja na temat „ram prowadzonych przez rządy współpracujące z sektorem prywatnym” jest dokładnie takim partnerstwem publiczno-prywatnym, jakie WEF promuje od dziesięcioleci.

Powinniśmy również pamiętać, że WEF był jedną z pierwszych organizacji, które zaczęły promować ideę paszportów szczepionkowych jako elementu „nowej normalności”. WEF oficjalnie ogłosi inicjatywę Wielkiego Resetu w czerwcu 2020 roku, zaledwie 3 miesiące po wybuchu paniki związanej z epidemią COVID-19.

Oczywiście plan Wielkiego Resetu WEF jest ostatecznie udoskonaleniem Agendy 2030 i SDGs ONZ. Nie powinno więc dziwić, że ONZ pracuje również nad formą cyfrowej tożsamości. Centrum Rozwiązań Cyfrowych ONZ (UN DSC) opracowało „innowacyjne rozwiązanie w zakresie tożsamości cyfrowej dla personelu ONZ”.

UN DSC, projekt pilotażowy Światowego Programu Żywnościowego

ONZ (WFP) i Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców (UNHCR), twierdzi, że pracuje nad pakietem rozwiązań cyfrowych, które mogą być wykorzystywane przez agencje ONZ w celu „przekształcenia wspólnych operacji biznesowych i usprawnienia czasochłonnych zadań transakcyjnych”.

Cyfrowy identyfikator ONZ będzie wykorzystywał blockchain i pewną formę biometrii. Został on opisany jako cyfrowy portfel dla pracowników ONZ. Na stronie internetowej UN DSC opisano projekt jako „oparty na blockchainie, biometrii i aplikacji mobilnej, ten pilotażowy projekt będzie miał na celu zaoferowanie unikalnego cyfrowego identyfikatora dla każdego pracownika ONZ, który będzie niezmienny, chroniony, przejrzysty i przenośny”.

Podczas gdy ONZ i WEF promują akceptację tożsamości cyfrowej, Bank Światowy finansuje rozwój takich programów w ramach inicjatywy Identyfikacja dla Rozwoju (ID4D). Bank Światowy finansuje programy cyfrowej identyfikacji biometrycznej w Meksyku, promując cyfrową identyfikację w biedniejszych krajach, rzekomo w celu zapewnienia legalnej tożsamości 1,1 miliarda ludzi, którzy obecnie jej nie posiadają.

Luis Fernando García, dyrektor meksykańskiej organizacji R3D, zajmującej się prawami cyfrowymi, twierdzi, że programy te są finansowane przez osoby zainteresowane wykorzystaniem danych osobowych Meksykanów. „Wyrafinowane agencje wywiadowcze w bogatych krajach są zachwycone, że biedne kraje tworzą takie bazy danych o ludziach, które mogą wykorzystać dla własnych korzyści. Mają one możliwości ofensywne, które pozwalają im atakować, pozyskiwać i gromadzić informacje, które mniej rozwinięte kraje tworzą za pośrednictwem tych baz danych” – stwierdził w wywiadzie z 2021 roku.

„Podobnie jak w przypadku wielu innych projektów dotyczących tożsamości narodowej w krajach Globalnego Południa – czy to w Kenii, Ugandzie, czy Meksyku – stoi za nimi Bank Światowy. Bank Światowy udzielił Meksykowi kredytu w wysokości 225

milionów dolarów na wdrożenie systemu. Nie promuje tego podejścia w Niemczech, Kanadzie czy Stanach Zjednoczonych: krajach, które nie mają systemu tożsamości narodowej. Promuje je natomiast w krajach Globalnego Południa, co jest bardzo wymowne”.

W tym samym czasie Microsoft, GAVI – Globalny Sojusz na rzecz Szczepionek, który jest finansowany przez Fundację Billa i Melindy Gatesów – oraz Fundacja Rockefellera zorganizowały swoje wysiłki w ramach projektu ID2020. Projekt ID2020 jest próbą stworzenia cyfrowej identyfikacji dla każdego mieszkańca naszej planety. W 2018 r. Microsoft ogłosił formalne partnerstwo z projektem ID2020 na Światowym Forum Ekonomicznym w Davos w Szwajcarii.

Światowe Forum Ekonomiczne, ONZ, Bank Światowy, Fundacja Gatesów, Fundacja Rockefellera – przez ostatnie lata lobbowały na rzecz stworzenia cyfrowej tożsamości dla każdego mieszkańca Ziemi. Podczas kryzysu COVID-19 organizacje te promowały stosowanie paszportów szczepionkowych, które same w sobie są formą cyfrowej tożsamości. Obecnie są gotowe wykorzystać zawirowania gospodarcze i obawy przed pandemią 2 do promowania wartości cyfrowej tożsamości, czy to w celu otrzymania cyfrowej waluty w zamian za dolary, czy też w celu potwierdzenia statusu szczepienia. W ten czy inny sposób technokraci narzucają masom swoje więzienia cyfrowej tożsamości.

Kolonizacja 3.0 a przyszłość tożsamości

Kolonizacja obu Ameryk i Afryki odbywała się w oczywistych formach – niewolnictwa fizycznego, morderstw, gwałtów, wymazywania języka, zwyczajów i kultury itp. oraz w mniej oczywisty sposób – psychologicznej traumy, izolacji, utraty tożsamości. Pierwszą falę kolonizacji stanowiły wyczyny imperiów europejskich, a późniejsza kolonizacja przybrała formę pomocy finansowej i wsparcia finansowego w formie broni,

zaprojektowanej tak, aby uwięzić kraje rozwijające się w długach, które zmuszają je do sprzedawania swoich bogactw naturalnych i zasobów.

Teraz na horyzoncie pojawia się kolonizacja cyfrowa. Po raz kolejny Afryka i Ameryka Łacińska znalazły się na liście celów cyfrowych systemów identyfikacji. Jak donosi „Impakter Magazine”, istnieją plany umieszczenia tożsamości niemowląt na blockchainie, tak aby istniał trwały zapis tożsamości danej osoby. Takie programy są już realizowane w Republice Południowej Afryki. Dr Aaron Ramodumo twierdzi, że kraj ten jest na etapie „stopniowego przejścia” w kierunku wykorzystania biometrii do identyfikacji niemowląt za pomocą unikalnych numerów identyfikacyjnych.

Nowy program RPA rozpocznie się w 2024 r. i będzie obejmował odciski dłoni, odciski palców, ślady stóp, twarz i tęczówkę oka. Ramodumo powiedział „Biometric Update”, że ma nadzieję, iż wkrótce będzie on dostępny dla niemowląt. „Chcemy opracować politykę dotyczącą biometrycznego pobierania danych od niemowląt i dzieci, ale nie dokonaliśmy jeszcze wyboru konkretnej technologii” – powiedział Ramodumo. „I to nadal jest przedmiotem badań, i mam nadzieję, że naukowcy przedstawią inne opcje do wyboru”.

Inną organizacją, która nawołuje do wprowadzenia „tożsamości prawnej” w Afryce, jest ID4Africa. Tak się składa, że organizacja ta otrzymała 3 granty o łącznej wartości 600 000 USD od Fundacji Billa i Melindy Gatesów w 2019 i 2021 roku.

Pomimo prób skolonizowania Afryki za pomocą cyfrowej tożsamości, jest pewna nadzieja. Pod koniec 2021 roku kenijski program identyfikacji cyfrowej, National Integrated Identity Management System (NIIMS), został uznany przez sąd najwyższy za nielegalny, ponieważ rząd nie określił jasno zagrożeń dla prywatności danych ani nie przedstawił strategii pomiaru i ograniczania ryzyka.

Ostatecznie sedno tej dyskusji koncentruje się wokół tożsamości i tego, co jest potrzebne, aby dana osoba mogła funkcjonować w dzisiejszym świecie. Na przykład w wielu krajach już teraz nie można otworzyć konta bankowego, uczęszczać do szkoły, wynająć mieszkania, zaciągnąć kredytu czy legalnie prowadzić samochodu bez okazania jakiejś formy identyfikacji. Są to warunki, które wielu ludzi we współczesnym świecie przyjęło za normę. Rośnie jednak sceptycyzm wobec nowych systemów cyfrowych, a w niektórych przypadkach nawet wobec „tradycyjnych” systemów, z którymi większość ludzi jest zaznajomiona.

Dlaczego musimy okazywać zatwierdzony przez rząd dokument tożsamości, aby być rozpoznawanymi jako osoby? Dlaczego musimy podporządkować się usankcjonowanej przez rząd tożsamości, jeśli zdecydujemy się nosić jakąś formę tożsamości (cyfrową lub fizyczną)?

Są to ważne pytania, które należy zadać, a założenia, które przyjmujemy, muszą zostać zakwestionowane. W miarę jak wkraczamy w cyfrowy świat roku 2030, zachęcam wszystkich czytelników, aby ostrzegali swoich przyjaciół i rodzinę przed zagrożeniami związanymi z cyfrową tożsamością. Pomóżcie im zrozumieć, że tożsamość cyfrowa będzie nieuchronnie połączona z walutą cyfrową, a w końcu z oceną wiarygodności społecznej. Ta infrastruktura, wraz z szeroko rozpowszechnionymi kamerami do rozpoznawania twarzy, będzie niewidzialnym ramieniem wykonawczym państwa technokratycznego. Rozpoznawanie twarzy, cyfrowa tożsamość, cyfrowa waluta i ocena zdolności kredytowej stanowią razem ogromny krok w kierunku cyfrowego totalitaryzmu.

Autorstwo: Author Derrick Broze

Tłumaczenie: Quasar

Źródło zagraniczne: [TheLastAmericanVagabond.com](https://thelastamericanvagabond.com)

Źródło polskie: WolneMedia.net

Źródłografia

1.
<https://www.undp.org/sustainable-development-goals#peace-justice-and-strong-institutions>
2.
<https://unstats.un.org/legal-identity-agenda/documents/UN-Strategy-for-LIA.pdf>
3.
<https://www.thelastamericanvagabond.com/covid19-great-reset-new-normal/>
4.
<https://www.thelastamericanvagabond.com/coming-terror-social-impact-finance-social-credit-scores/>
5.
<https://www.thalesgroup.com/en/dis/government/magazine/digital-inclusion-human-right-have-identity>
6. <https://impakter.com/digital-identity-basic-human-right/>
7.
<https://chrgj.org/2021/04/06/everyone-counts-ensuring-that-the-human-rights-of-all-are-respected-in-digital-id-systems/>
8. <https://www.accessnow.org/bigID-mythbuster>
9.
<https://www.aclu.org/news/privacy-technology/digital-ids-might-sound-like-a-good-idea-but-they-could-be-a-privacy-nightmare>
10.
<https://www.aclu.org/report/identity-crisis-what-digital-drivers-licenses-could-mean-privacy-equity-and-freedom>
11.
<https://privacyinternational.org/long-read/2237/sustainable-de>

velopment-goals-identity-and-privacy-does-their-implementation-risk

12. <https://www.weforum.org/events/the-davos-agenda-2021>

13.

<https://www.weforum.org/agenda/2021/01/davos-agenda-digital-id-entity-frameworks/>

14. <https://www.un-dsc.org/>

15.

<https://www.unicc.org/news/2020/11/13/un-digital-id-a-building-block-for-un-digital-cooperation/>

16. <https://www.un-dsc.org/our-projects/>

17. <https://id4d.worldbank.org/>

18.

<https://projects.worldbank.org/en/projects-operations/project-detail/P172647>

19.

<https://restofworld.org/2021/the-dystopian-danger-of-a-mandatory-biometric-database-in-mexico/>

20.

<https://privacyinternational.org/advocacy/4623/pi-joins-civil-society-concerns-over-mexicos-world-bank-funded-digital-id-scheme>

21.

<https://www.thelastamericanvagabond.com/id2020-defector-speaks-on-techno-solutionism-with-immunity-passports-the-vaccine-deception/>

22. <https://www.corbettreport.com/ngo/>

23.

<https://www.biometricupdate.com/202103/infant-biometrics-neari>

ng-practicality-for-birth-registration-but-technical-and-legal-challenges-remain

24.

<https://www.gatesfoundation.org/about/committed-grants?q=id4Africa>

25. <https://www.hudumanamba.go.ke/>